



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Muchomor, Lis i Żyd - jak Trzecia Rzesza wykorzystywała książki dla najmłodszych do budowania postaw rasistowskich u dzieci

**Author:** Dorota Sochocka-Olszok

**Citation style:** Sochocka-Olszok Dorota. (2014). Muchomor, Lis i Żyd - jak Trzecia Rzesza wykorzystywała książki dla najmłodszych do budowania postaw rasistowskich u dzieci. "Nowa Biblioteka. Usługi, Technologie Informacyjne i Media" (Nr 2 (15), (2014) s. 45-55).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

Nowa Biblioteka  
Nr 2 (15), 2014

**Dorota Sochocka-Olszok**  
Zakład Bibliotekoznawstwa  
Instytut Bibliotekoznawstwa i Informatyki  
Uniwersytet Śląski w Katowicach  
e-mail: dorotasochocka@gmail.com

**MUCHOMOR, LIS I ŻYD – JAK TRZECIA RZESZA  
WYKORZYSTYWAŁA KSIĄŻKI DLA NAJMŁODSZYCH DO BUDOWANIA  
POSTAW RASISTOWSKICH U DZIECI**

**ABSTRAKT:**

W artykule omówiono działania Trzeciej Rzeszy, w których wykorzystywano książki dla najmłodszych w celu budowania postaw rasistowskich u dzieci. Wyróżniono trzy kategorie treści publikowanych w książeczkach dla dzieci: cechy fizyczne, przekonania religijne, wartości moralne. Następnie na przykładach zaprezentowano, jak manipulowano obrazem społeczności żydowskiej w oczach najmłodszych.

**SŁOWA KLUCZOWE:**

Antysemityzm w książkach dla najmłodszych. Literatura dla dzieci. Propaganda. Trzecia Rzesza.

„Twoje dziecko należy do nas już dzisiaj.  
Kim Ty jesteś? Ty przeminiesz, ale Twój potomkowie  
znajdą się już w nowym obozie. Już niedługo  
nie będą w ogóle znać niczego innego”  
Adolf Hitler 1933

Gdy na początku 1933 r. naziści doszli do władzy, w obszarze ich zainteresowań znalazły się także dzieci. To one, dzięki przemyślanej indoktrynacji nowych władz, miały stać się fundamentem zupełnie nowego świata. Guido Knopp swoją książkę *Dzieci Hitlera* (Warszawa 2008)

rozpoczął od niezwykle istotnego zdania: „Jest to historia pokolenia, które nie miało wyboru. Nie oni przecież głosowali na Hitlera, tylko ich rodzice. Chłopcy i dziewczęta, dorastający w latach trzydziestych i na początku lat czterdziestych, zostali zawłaszczeni przez państwo jak żadne pokolenie przed nimi czy po nich” [2, s. 7].

Na czele propagandowej maszyny stanął „Der Stürmer”<sup>1</sup>, niemiecki tygodnik polityczny, którego założycielem był gauleiter Frankonii – Julius Streicher. Jak sam zwykł mawiać, Streicher i „Stürmer” są jednym i tym samym – zatem ostatnie słowo przy tworzeniu tygodnika należało zawsze do gauleitera. „Der Stürmer” koncentrował się na działalności propagandowej w mocno stabloidyzowanej formie. W piśmie publikowano przede wszystkim stereotypowe, antysemickie teksty, uzupełniane karykaturami. W 1925 r. do redakcyjnego zespołu dołączył Philip Rupprecht, rysownik, który pod pseudonimem „Filips” tworzył najbardziej znane i zarazem najbardziej kontrowersyjne ilustracje. Naszkicowany przez niego wizerunek Żydów jako podludzi i źródła wszelkiego zła do dziś uznaje się za obraz odgrywający kluczową rolę w dehumanizacji i marginalizacji mniejszości żydowskiej w oczach zwykłych Niemców [2].

Rys. 1. Wykorzystanie wizerunku „Der Stürmer” w książeczce dla dzieci



Źródło: [1, s. 32].

Poprzez zaangażowanie głównego wydawcy koncern Stürmerna wydał w latach trzydziestych ubiegłego wieku kilka książeczek dla dzieci, które miały wspomóc najmłodszych w kształtowaniu „prawdziwie niemieckich

<sup>1</sup> „Der Stürmer” (1923-1945) – nazistowski tygodnik polityczny. Ukazywał się w rekordowych nakładach, sięgających nawet 480 000 egzemplarzy. Stanowił element maszynierii propagandowej. Słynął z agresywnych i wulgarnych treści antysemickich.

postaw” (sic!). W każdej z nich zamieszczono przynajmniej jedną ilustrację, na której widniał wizerunek gazety lub Juliusa Streichera (Rysunek 1). W 1933 r. nakładem Stürmer Verlag ukazała się ilustrowana książeczka dla dzieci autorstwa Elviry Bauer pod tytułem *Trau keinem Fuchs auf grüner Heid und keinem Jud bei seinem Eid* („Nie ufaj lisowi na zielonej łące i Żydowi w jego obietnicach”). Tytuł miał nawiązywać do wypowiedzi szesnastowiecznego filozofa Marcina Lutra, który w jednej ze swoich ksiąg o narodzie mojżeszowym wypowiadał się w równie niepochlebny sposób. Książeczka doczekała się siedmiu wydań w łącznym nakładzie około 100 000 egzemplarzy [13]. Po ogromnym sukcesie książki, w 1938 r. wydano kolejną pozycję z serii, przeznaczoną dla nieco starszych dzieci. Był to *Der Giftpilz* (czyli trujący grzyb, bądź muchomor) pióra Ernsta Hiemera.

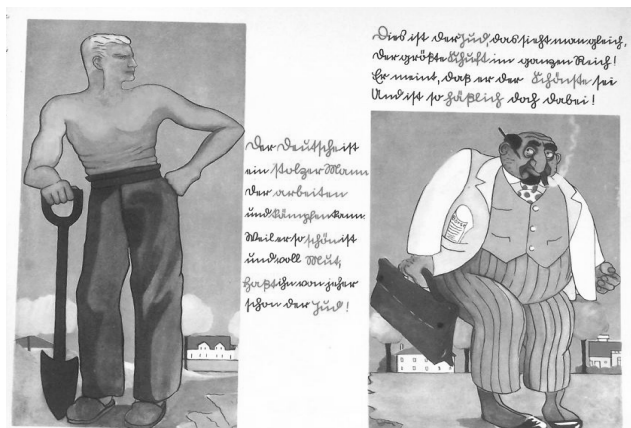
Ukazujące się nakładem Stürmer Verlag książeczki były skierowane do czytelników z różnych grup wiekowych. Publikacja *Trau keinem Fuchs...*, adresowana do młodszych dzieci, była bogato ilustrowana. Wykorzystane rysunki stanowiły podstawę przekazu, zaś tekst zawarto w krótkich wierszykach, nie pozostawiających miejsca na domysł. Czcionka przypominała pismo odręczne (podobnie, jak pierwsze wydania elementarza z 1910 r. Mariana Falskiego), co z pewnością posiadało pewne walory edukacyjne i mogło dodatkowo zachęcać rodziców do zakupu książki. Z kolei *Der Giftpilz* wydano z myślą o dzieciach, które już lepiej czytały. Książeczka jest zbiorem antysemitycznych opowiadań, co prawda ilustrowanych, jednak to tekst pełnił w niej fundamentalną rolę w przekazywaniu treści. Pięcioletni odstęp pomiędzy datami wydań tytułów może nasuwać przypuszczenie, że dzieci, które w młodszych latach przeczytały książkę E. Bauer, sięgnęły później po zbiór opowiadań E. Hiemera.

Antysemityczne treści zawarte w książeczkach wydanych przez Stürmer Verlag można podzielić na trzy kategorie: nawiązujące do wyglądu zewnętrznego Żydów, przekonań religijnych oraz ich wartości moralnych. Celem propagandy antysemitycznej było przede wszystkim utrwalenie głęboko zakorzenionych stereotypów kulturowych w niemieckim społeczeństwie. Ze względu na przewrotność ludzkiej natury, interesującej się częściej tym co ukryte, niż tym co widoczne, tak konstruowano treść, by budzić tłumione lęki poprzez sugerowanie, że to czytelnik odkrył szereg niegodziwości i skrywanych wad Żydów wynikających z ich odmienności rasowej.

Deprecjonowanie Żydów dotyczyło kilku sfer. Jedną z nich, szczególnie istotną, był wygląd zewnętrzny rozumiany bardzo szeroko. Zwracano zatem uwagę na takie kwestie, jak cechy fizyczne, ruchy i zachowania, ale także nazwiska, które, zdaniem twórców treści propagandowych, pozwalały na rozpoznanie Żydów. E. Bauer ograniczyła się do pokazania zestawienia stereotypu Żyda oraz prawdziwego Niemca (Rysunek 2), ubarwiając je informacjami o cechach charakteru. Zasugerowała też, że jednym ze sposobów poznania narodowości człowieka jest jego nazwi-

sko. Autorka przestrzegała Niemców szczególnie przed dwoma rodzajami nazwisk – obcobrzmiącymi oraz pochodzącymi od nazw zwierząt, takich jak Siebenreich, Blumenfeld czy Katz [1, s. 7].

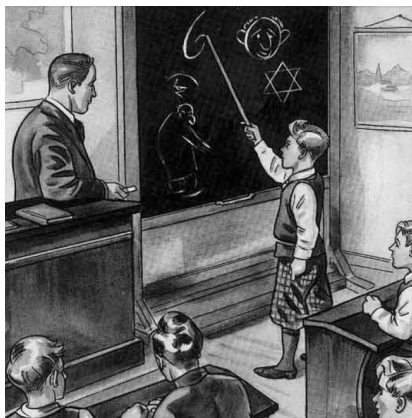
Rys. 2. Porównanie „prawdziwego Niemca” oraz osoby z żydowskimi korzeniami



Źródło: [1, s. 4].

E. Hiemer w upomnieniach kierowanych do czytelników posunął się znacznie dalej. W opowiadaniu *Wie man einen Juden erkennt* (*Jak rozpoznać Żyda*) przytoczył sytuację z sali lekcyjnej, gdzie młodzi Niemcy uczyli się rozpoznawać charakterystyczne cechy fizyczne Żydów (Rysunek 3). Uczniowie dowiadywali się m.in., że nosy Żydów są zaokrąglone na końcu, czyli przypominają odwróconą cyfrę sześć. Mają wydęte usta, z wyraźnie wysuniętą dolną wargą, natomiast powieki – grube i opadające. Są niskiego bądź średniego wzrostu, z krótkimi nogami, ramionami i nogami wygiętymi w łuk oraz niskim czołem (charakterystycznym dla przestępców). Żydów można łatwo – jak sugerował autor – rozpoznać po ciemnych kręconych jak u Murzyna włosach oraz dużych, przypominających filiżankę do kawy uszach. Nie wszyscy Żydzi posiadali jednak wszystkie wspomniane cechy, dlatego należało bacznie obserwować ich ruchy i zachowania, jak np. chwiejny chód, przesuwanie głowy w przód i tył, mówienie przez nos oraz wydzielany dziwny słodki zapach. Te niezwykle drobiazgowo informacje miały sugerować, że za odpychającym wyglądem kryje się równie odpychające i jeszcze bardziej niebezpieczne wnętrze. Taki sposób przedstawiania Żydów miał prowadzić do ostracyzmu społecznego osób, u których dostrzegano kilka z wymienionych cech [6, s. 11-12].

Rys. 3. Lekcja rozpoznawania Żydów w niemieckiej szkole



Źródło: [6, s. 10].

W propagandzie Trzeciej Rzeszy zarówno religijne przekonania, zewnętrzny wygląd, jak również wartości wyznawane przez Żydów były ze sobą ściśle powiązane. Zewnętrzna brzydota Żydów miała wynikać z moralnego zepsucia oraz okrucieństwa, którego przejawy dostrzegano m.in. w obrzędach religijnych oraz religii zależnej od aktualnej sytuacji. Owo okrucieństwo, szczególnie wobec zwierząt, łatwo wpisywało się w symbolikę niemieckiego sentymentalizmu. E. Hiemer wykorzystał rytualny ubój zwierząt do podkreślenia różnic w obrzędach żydowskich i germańskiej kulturze. Problem ten wyraźnie przedstawiono w opowiadaniu *Wie die Juden Tieren ulen (Jak Żydzi dręczą zwierzęta)*, w którym dwaj chłopcy byli świadkami zabijania krowy przez Żydów (Rysunek 4). Chłopcy byli głęboko poruszeni zachowaniem rzeźników, którzy podczas uboju nie tylko śmiali się, ale także nie przestrzegali podstawowych zasad higieny [6, s. 39-40].

Rys. 4. Scena rytualnego uboju



Źródło: [6, s. 38].

Znacznie większe emocje w niemieckim społeczeństwie wzbudzało przyjmowanie katolickiej wiary przez żydowską ludność. Problematykę tę podjęli obaj wymienieni pisarze – zarówno E. Bauer, jak i E. Hiemer. Rysunki z *Der Giftpilz* oraz *Trau keinem Fuchs...* dotyczą bardzo podobnych sytuacji. Przedstawiają historię Itziga Iphrama (Rysunek 5). Jego życie miało pokazywać obłudę Żydów, którzy – przyjmując wiarę katolicką – liczyli na to, że mieszkańcy zapomną o ich żydowskim pochodzeniu. Wierszyk ten bez wątpienia wywołuje nawet dziś największe wrażenie w książce E. Bauer. Główny bohater – Żyd Itzig – ochrzcił się i obiecał, że zgodnie z nakazami Kościoła w dni postne nie będzie jadł mięsa. Ogromne było zdziwienie księdza, który postanowił odwiedzić bohatera w pewien piątek, ponieważ Żyd jadł akurat mięso. Wyjaśnił jednak, że mięso ochrzcił i zamieniło się w rybę, podobnie jak on – Żyd zamienił się w chrześcijanina [1, s. 9]. Podobnie sceptyczną postawę wobec ochrzczonego żydowskiego małżeństwa przyjęły młode kobiety ze zbioru opowiadań E. Hiemera [6, s. 23-24]. Powiedzenie, że – „Żyd zawsze zostanie Żydem” – stanowi stale obecny wątek w omawianych książeczkach. Kwestie religijne miały najmłodszym Niemcom uświadomić, że Żydzi nie są przywiązani do wiary, i co gorsze, naruszanie jej zasad nie stanowi dla nich problemu. Są oportunistami, którzy gotowi są wyrzec się każdej wartości.

Rys. 5. Itzig Iphram podczas wizyty księdza



Źródło: [1, s. 10].

Postawa ta miała wynikać również z bardzo wątpliwych wartości moralnych wyznawanych przez Żydów, które narzucało im również ich wyznanie. Po raz kolejny wyraźnie zaakcentowano nie tylko brak asymilacji z niemieckim narodem, ale również szkodzenie niemieckiemu społeczeństwu.

czeństwu. Przykładem miało być nielegalne testowanie leków w szpitalu przez żydowskiego lekarza jedynie na niemieckich pacjentach, co powodowało bardzo wysoką śmiertelność (Rysunek 6). Działania miały ratować pacjentów żydowskiego pochodzenia, którym owe leki podawano dopiero po stwierdzeniu, że są nie tylko skuteczne, ale również bezpieczne dla zdrowia. Postawa żydowskiego lekarza miała wynikać ze słów księgi prawa mojżeszowego [1, s. 27]. W związku z przywiązaniem żydowskiej społeczności do tzw. wolnych zawodów, zadaniem propagandy było odseparowanie żydowskich lekarzy od niemieckich pacjentów poprzez sugerowanie ich niekompetencji oraz suponowanie rozmaitych dewiacji. E. Hiemer bardzo rozważnie wykorzystał animozje międzypokoleniowe, przywołując w jednym z opowiadań rozmowę matki z chorą córką, która – poinstruowana przez członków Bund Deutsche Mädel – odmawiała odwiedzin u żydowskiego lekarza. Matka broniła kwalifikacji lekarza, dlatego zdecydowała, że córka uda się na wizytę. W poczekalni lekarskiej miały jednak miejsce dwuznaczne sytuacje, jak krzyki dziewczynek i wołanie o pomoc, które napawały córkę niepokojem. W końcu córka uciekła, wyrrywając się z uścisku lekarza próbującego ją zaprowadzić do gabinetu. Puentą opowiadania było przyznanie córce przez matkę racji i zaznaczenie, że rodzice mogą się mylić w ocenie sytuacji; tym bardziej ważne jest zatem aktywne uczestnictwo w młodzieżowych formacjach [6, s. 31-32].

Rys. 6. Scena z opowiadania o chorym Żydzie



Źródło: [1, s. 28].

Motywy wielokrotnie wykorzystywanym i doskonale znanym chociażby z niemieckiej aranżacji baśni braci Grimm jest historia Kopciuszka. Podobną opowieść zbudowała w swojej książce E. Bauer, opisując losy



Rosy, niemieckiej dziewczyny służącej w żydowskim domu. W opowiadaniu pojawiły się postaci trzech leniwych córek oraz ich okrutnej matki, która wykorzystywała dziewczynę do coraz to cięższych prac. Podkreślała, że jedynie Żydzi zasługują na szacunek i dlatego odmawiała młodej Niemce posiłków [1, s. 23] (Rysunek 7). E. Hiemer w *Der Giftpils* skorzystał z podobnego wątku – młoda pracowita Niemka została uwięziona i wykorzystywana do niewolniczej pracy przez żydowską rodzinę. Pomoc dziewczynie ofiarował dopiero wrażliwy i hojny niemiecki biznesmen [6, s. 35-36]. Zestawieniem niemieckiej uczciwości i pracowitości z żydowskim okrucieństwem, lenistwem i kręctwem często posługiwano się w książeczkach dla dzieci, wydawanych przez Stürmer Verlag. Pozytywne cechy narodu niemieckiego najłatwiej było pokazać, zestawiając je z wątpliwymi (zdaniem autorów) wartościami Żydów. Męskość, odwaga i wrażliwość Niemców stały się w ten sposób czytelniejsze dla młodego odbiorcy, wyznaczając nieprzekraczalną granicę pomiędzy „my”, a „oni”.

Rys. 7. Młoda Niemka i obserwująca jej pracę Żydówka



Źródło: [1, s. 22].

Mogłoby się wydawać, że wątki pedofilskie są charakterystyczne dla współczesnej literatury. Dewiacja doskonale wpisywała się jednak w założenia nazistowskiej propagandy, mocno przemawiając zarówno do wyobraźni rodziców, jak i dzieci. Wizerunek „pana z cukierkami”, którym od wieków straszono dzieci, w Trzeciej Rzeszy zyskał określoną narodowość i wyznanie. Pojawił się również w publikacji E. Hiemera.

Żyd w ciemnych okularach i długim płaszczu częstował cukierkami małą Elbę mówiąc, że będzie to ich tajemnicą (Rysunek 8). Dziewczynka podzieliła się jednak informacją ze starszym bratem, który aktywnie działał w Hitlerjugend. Brat szybko zorientował się, że tajemniczy pan

był Żydem i pospiesznie wezwał policjantów, którzy natychmiast aresztowali mężczyznę [6, s. 29-30]. W opowiadaniu szczególnie podkreślono przynależność dziecka do niemieckiej formacji młodzieżowej. Dzięki aktywności chłopca w Hitlerjugend możliwe było szybkie i efektywnie rozpoznanie zagrożenia. Żyd stał się synonimem niebezpieczeństwa, którego należało unikać.

Rys. 8. Wątek pedofilski w książeczce dla dzieci



Źródło: [6, s. 28].

Przedstawione w artykule ujęcia społeczności żydowskiej w propagandzie nazistowskiej dla najmłodszych czytelników są wprawdzie tylko fragmentem całości, ale jednak wystarczającym dla ukazania zabiegów wykorzystywanych w literaturze propagandowej Trzeciej Rzeszy. Obecność treści antysemickich i rasistowskich w publikacjach wzbudza słuszne oburzenie, tym bardziej, jeżeli ma to miejsce w literaturze dziecięcej, której zadaniem jest wychowywać, pokazywać, jak odróżniać dobro od zła i przede wszystkim uczyć samodzielnego myślenia. Wykorzystanie literatury dziecięcej do manipulowania społeczeństwem i – jak napisał Guido Knopp – do zawłaszczania umysłów i sumień, jest uważane za niedopuszczalne i przerażające, aczkolwiek dobrze znane z historii. Przedmiot symbolizujący wiedzę stał się narzędziem legitymizującym działania nazistowskiej propagandy, równie strasznej co pomysłowej, stąd tak atrakcyjnej dla dzieci.

**BIBLIOGRAFIA:**

- [1] Bauer E.: *Trau keinem Fuchs auf grüner Heid und keinem Jud bei seinem Eid!* [online] [Data dostępu: 25.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <https://archive.org/details/BauerElviraTrauKeinemFuchsAufGruenerHeidUndKeinemJudBeiSeinemEid193646S.ScanSuet/terlin>
- [2] Bytwerk R.: *Der Stürmer: „A Fierce and Filithy Rag”* [online]. [Data dostępu: 25.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.calvin.edu/academic/cas/faculty/streich3.html>.
- [3] *Children of the Third Reich* [online] [Data dostępu: 25.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.hitlerschildren.com/t/1333-children-of-the-third-reich>.
- [4] *Der Giftpilz* [online]. [Data dostępu: 25.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.calvin.edu/academic/cas/gpa/thumb.htm>.
- [5] Hasemann M.: *Religia Hitlera*. Warszawa 2011. ISBN 978-83-7648-993-3.
- [6] Hiemer E.: *Der Giftpilz* [online] [Data dostępu: 25.02.2014]. Dostępny w World Wide Web: <https://archive.org/details/Hiemer-Ernst-Der-Giftpilz>
- [7] Hitler A.: *Moja walka*. Krosno 1992. ISBN 83-900029-0-6.
- [8] *Hugo Jeager* [online] [Data dostępu: 30.12.2013]. Dostępny w World Wide Web: [http://www.anglonautes.com/history/hist\\_20\\_ww2\\_ger\\_nazi\\_industry\\_labor/hist\\_eu\\_ger\\_20\\_nazi\\_industry\\_forced\\_labor.htm](http://www.anglonautes.com/history/hist_20_ww2_ger_nazi_industry_labor/hist_eu_ger_20_nazi_industry_forced_labor.htm).
- [9] Knopp G.: *Dzieci Hitlera*. Warszawa 2008. ISBN 978-83-7391-971-6.
- [10] Mills M.: *Propaganda and Children during the Hitler Years* [online]. [Data dostępu: 30.11.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.nizkor.org/hweb/people/m/mills-mary/mills-00.html>.
- [11] Orłowski H.: *Literatura w III Rzeszy*. Poznań 1979. ISBN 83-210-0036-3.
- [12] Sala R.: *Krytyczny słownik mitów i symboli nazizmu*. Warszawa 2006. ISBN 83-88807-92-7.
- [13] Showalter D.: *Jews, Nazi, and the Law. The Case of Julius Streicher*. “Simon Wiesenthal Annual” 1985, Annual 6, Chapter 6 [online]. [Data dostępu: 30.11.2013]. Dostępny w World Wide Web: <http://motlc.wiesenthal.com/site/pp.asp?c=gvKVLcMVIuG&b=395155>. ISSN 0741-8450.
- [14] *Trust no fox...* [online]. [Data dostępu: 30.11.2013]. World Wide Web: <http://www.calvin.edu/academic/cas/gpa/fuchs.htm>.

**Dorota Sochocka-Olszok**

Department of Library Science  
Institute of Library and Information Science  
University of Silesia in Katowice  
e-mail: dorotasochocka@gmail.com

**TOADSTOOL, FOX AND JEW – HOW THE THIRD REICH USED BOOKS  
FOR THE YOUNGEST READERS TO BUILD RACIST ATTITUDES IN  
CHILDREN****ABSTRACT:**

The article discusses the operation of the Third Reich, which used books for the youngest readers to build racist attitudes in children. Three categories of content published in booklets for children are distinguished: physical characteristics, religious beliefs, moral values. The examples present how Nazi Germans manipulated the image of the Jewish community for the children to have false opinions about the Jews.

**KEYWORDS:**

Anti-Semitism in books for children. Children's literature. Propaganda. Third Reich.